

Sygn. akt III AUa 2250/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania K. J. (K. J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej K. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 5 lipca 2018 r. sygn. akt IX U 660/18

1. oddala apelację,

2. zasądza od odwołującej K. J. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSA G. Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA A. Grymel /-/SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2250/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 10 lutego 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w R. odmówił K. J. prawa do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłym mężu za okres od 1 stycznia 2005r. do 31 stycznia

2010r. wskazując, iż T. J. w chwili śmierci nie posiadał prawa do wypłaty emerytury, a nadto - wniosek o wypłatę świadczenia został złożony w dniu 11 grudnia 2017r., zaś zgon męża nastąpił w dniu 1 stycznia 2010r., czyli w okresie wykraczającym poza wskazany w ustawie emerytalnej obowiązek wypłaty świadczenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji K. J. domagała się jej zmiany przez nakazanie organowi rentowemu wypłacenie jej niezrealizowanych świadczeń emerytalnych T. J. uznanego za zmarłego z dniem 1 stycznia 2010r. w wysokości 122.841,36 zł, tj. wskazanej przez ZUS Sądowi Rejonowemu w Żorach w sprawie spadkowej o sygn. I Ns 142/17.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 5 lipca 2018r. oddalił odwołanie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż K. J., urodzona (...), od 1 marca 2017r. jest uprawniona do pobierania renty rodzinnej po zmarłym mężu T. J., któremu przysługiwała emerytura górnicza. Wypłata emerytury została wstrzymana od 1 stycznia 2005r. z uwagi na nieprzedłożenie formularza dotyczącego "poświadczenia życia i zamieszkania".

Sąd I instancji podał także, iż postanowieniem z 26 października 2016r. w sprawie sygn. akt I Ns 153/14 Sąd Rejonowy w Żorach uznał T. J. za zmarłego i oznaczył dzień jego śmierci na 1 stycznia 2010r.

Akt zgonu T. J. został sporządzony w dniu 27 stycznia 2017r.

W dniu 11 grudnia 2017r. ubezpieczona złożyła wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po zmarłym mężu T..

W załatwieniu powyższego wniosku organ rentowy postanowił jak w zaskarżonej decyzji.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, iż stosownie do treści art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017r., poz. 1383) w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Osoby wymienione w ust. 1 mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonych wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła (ust. 2). Roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania (ust. 3).

Sąd Okręgowy podniósł także, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015r. (akt II UK 144/14, OSNP 2016, nr 9, poz. 19), który w pełni podziela, roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia prawomocnego uznania za zmarłego osoby, której świadczenia przysługiwały. Następcom prawnym emeryta uznanego za zmarłego

przysługuje prawo do niezrealizowanego świadczenia za okres nie dłuższy niż trzy lata wstecz od dnia śmierci świadczeniobiorcy (art. 134 ust. 1 pkt 5 i art. 135 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W ocenie Sądu I instancji, z powołanego wyroku wynika, iż co do zasady ubezpieczona jest uprawniona do wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłym mężu. W dalszej kolejności rozważyć należało jednak, czy prawo do przedmiotowych świadczeń nie wygasło w wyniku przekroczenia terminu wskazanego w art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej, który winien być liczony od dnia prawomocnego uznania za zmarłego osoby, której świadczenia przysługiwały.

Postanowieniem z 26 października 2016r. w sprawie sygn. akt I Ns 153/14 Sąd Rejonowy w Żorach uznał T. J. za zmarłego i oznaczył dzień jego śmierci na 1 stycznia 2010r.

Powyższe postanowienie uprawomocniło się w dniu 17 listopada 2016r., natomiast ubezpieczona złożyła wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po zmarłym mężu w dniu 11 grudnia 2017r., tj. po upływie 12 miesięcy od dnia prawomocnego uznania za zmarłego osoby, której świadczenia przysługiwały.

Sąd zaznaczył jednocześnie, iż brak jest jakichkolwiek ustawowych przesłanek do przedłużania lub przywracania terminu do zgłoszenia wniosku o wypłatę niezrealizowanych świadczeń w razie upływu 12-miesięcznego okresu do złożenia wniosku w tym przedmiocie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 września 2005r., III AUa 865/04, LEX nr 164653 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 kwietnia 2013r., III AUa 257/13, LEX nr 1314809).

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiodła ubezpieczona, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego przez uznanie, że zgłosiła wniosek o wypłatę zaległych świadczeń dopiero 11 grudnia 2017r., podczas gdy już w lutym 2017r. podejmowała działania o przyznanie należnych świadczeń w związku ze śmiercią męża, co należy uznać za równoznaczne ze zgłoszeniem wniosku, o którym mowa w art. 136 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jej odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje, ewentualnie domagając się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu podniosła, iż poza sporem pozostaje, że po uprawomocnieniu się postanowienia o uznaniu za zmarłego męża T. J. w lutym 2017r., a więc przed upływem roku podjęła działania o przyznanie jej świadczeń w związku ze śmiercią męża, a właściwie w związku z uprawomocnieniem się postanowienia o uznaniu męża za zmarłego.

Powyższa okoliczność wynika z akt rentowych. Było zatem rzeczą oraz obowiązkiem pracowników organu rentowego pouczyć ją o potrzebie i konieczności złożenia stosownego wniosku na odpowiednim formularzu, czego pracownicy organu rentowego nie zrobili. Dlatego też ustalenie Sądu I instancji, że uchybiła terminowi do złożenia wniosku o wypłatę zaległych świadczeń emerytalnych, uznać należy za błędne i sprzeczne z treścią zebranego materiału dowodowego

Po to udała się do ZUS w R. w lutym 2017r., aby załatwić wypłatę wszelkich należnych jej świadczeń i uprawnień przysługujących w związku ze śmiercią męża.

Jeszcze w kwietniu 2017r. organ rentowy informował ją - do rąk pełnomocnika, o wysokości zaległych świadczeń z tytułu emerytury po zmarłym mężu, co wynika z pisma z dnia 19 kwietnia 2017r. załączonego do odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasłużyła na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity:

Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.), w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek

o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe,

a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Z kolei po myśli ust. 3 tego samego przepisu, roszczenia o wypłatę świadczeń,

o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania. Termin ten - jako termin zawity prawa materialnego - nie może być przedłużony ani przywrócony, zaś wobec wygaśnięcia uprawnienia do kontynuowania postępowania i uzyskania wypłaty niezrealizowanych świadczeń, do oceny upływu terminu 12-miesięcznego, nie mają zastosowania zasady współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 września 2005r., III AUa 865/04, LEX nr 164653).

Cytowany przepis art. 136 stanowi wyjątek od generalnej zasady - ustanowionej w art. 922 § 2 k.c. - w myśl której do spadku nie należą (a zatem

nie są przedmiotem dziedziczenia) prawa zmarłego ściśle związane z jego osobą

(por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 listopada 2001r., P 2/01, OTK 2001, nr 8, poz. 249, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia

7 sierpnia 1997r., III AUa 587/97, OSA/W-Wa 1997, nr 4, poz. 17).

Podkreślić jednocześnie należy, iż do otrzymania świadczenia, o którym mowa w omawianym przepisie, nie wystarcza, że wnioskodawca jest spadkobiercą; konieczne jest ustalenie, że jest osobą bliską wymienioną w jego ust. 1 (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 września 1997r., III AUa 1/97, Pr. Pracy 1998, nr 2, poz. 45).

Nie sposób nadto pominąć, iż przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących, co bezwzględnie wymaga ich ścisłej wykładni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2011r., II UK 2/22, M.P.Pr. 2011, nr 12, s. 663-664).

W okolicznościach niniejszej sprawy poza sporem pozostaje, iż mąż ubezpieczonej - T. J. został uznany za zmarłego postanowieniem

Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 26 października 2016r. w sprawie sygn. akt

I Ns 153/14, którym oznaczono datę jego śmierci na dzień 1 stycznia 2010r. Postanowienie uprawomocniło się w dniu 17 listopada 2016r.

Przyznane T. J. decyzją organu rentowego z dnia

15 czerwca 1995r. prawo do górniczej emerytury przysługiwało mu do dnia jego śmierci i ustało z tą datą z mocy art. 101 pkt 2 wspomnianej ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń. Wstrzymanie przez organ rentowy decyzją

z dnia 8 grudnia 2004r. wypłaty emerytury poczynając od 1 stycznia 2005r., nastąpiło wobec ziszczenia się tej przesłanki, jaką w świetle art. 134 ust. 1 pkt 5 powyższej ustawy jest niemożność doręczenia świadczenia z przyczyn niezależnych od organu rentowego (w tym przypadku - zaginięcia świadczeniobiorcy). Oczywistym jest przy tym, iż wstrzymanie wypłaty emerytury nie oznaczało ustania prawa do niej, a jedynie zaprzestanie jego realizacji. Zgodnie z art. 135 ust. 1 tej samej ustawy, wznowienie realizacji świadczenia wymagało zaś stosownego wniosku uprawnionego i uwarunkowane było ustaniem przyczyny wstrzymania wypłaty. Zasadniczym celem wznowienia wypłaty emerytury lub renty jest realizacja wstrzymanych świadczeń - tak bieżących, jak i zaległych, przy czym tych ostatnich tylko za okresy wymienione w art. 135 ust. 2 i 3 ustawy. W rozpoznawanej sprawie z uwagi na nieodnalezienie się T. J. i ostateczne uznanie go wspomnianym postanowieniem Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 26 października 2016r. za zmarłego z dniem 1 stycznia 2010r., do chwili śmierci uprawnionego nie ustala przyczyna wstrzymania wypłaty przedmiotowej emerytury, a tym samym nie zaistniała przesłanka do wznowienia realizacji świadczenia, zaś świadczeniobiorca nie mógł wystąpić i nie wystąpił do organu rentowego z tej treści wnioskiem. Wniosku takiego nie mogli także zgłosić za życia uprawnionego jego bliscy.

Wbrew jednak stanowisku organu rentowego przedstawionemu w zaskarżonej decyzji, wstrzymana i niezrealizowana do dnia śmierci świadczeniobiorcy emerytura przysługuje osobom, których krąg określa przywołany na wstępie art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przyjmując, że hipotezą normy powyższego przepisu objęte są sytuacje niezrealizowania świadczenia przysługującego zarówno osobie uprawnionej, dopiero ubiegającej się o emeryturę lub rentę, jak i osobie mającej już ustalone prawo do świadczenia, wypada stwierdzić, iż przepis ten dotyczy wszystkich przypadków śmierci uprawnionego i trybów jej ustalania, a zatem także sądowego uznania osoby zaginionej za zmarłą. Co więcej - w tym ostatnim przypadku orzecznictwo sądowe wiąże bieg określonego w ust. 3 komentowanego przepisu zawitego, rocznego terminu do wystąpienia z roszczeniem o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

z datą uprawomocnienia się postanowienia sądu o uznaniu za zmarłego. Jak bowiem zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 listopada 2013r.

(I UK 131/13, OSNP 2014, nr 10, poz. 149), z treści przepisów art. 29 § 1 k.c.

w związku z art. 10 ust. 3 i art. 26 ustawy z dnia 29 września 1986r. - Prawo

o aktach stanu cywilnego (jednolity tekst: Dz. U. z 2011r., nr 212, poz. 1264 ze zm.) - obecnie art. 4 ust. 1 i art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 28 listopada 2014r. - Prawo

o aktach stanu cywilnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 2064 ze zm.) wynika,

iż akt zgonu osoby uznanej za zmarłą może być wydany po prawomocnym zakończeniu postępowania sądowego w sprawie o uznanie za zmarłego. Zatem do czasu uprawomocnienia się orzeczenia sądowego tej treści uprawniony do wypłaty świadczenia niezrealizowanego za życia emeryta (rencisty) nie może skutecznie ubiegać się o wypłatę świadczenia.

Prawidłowa wykładnia art. 136 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powinna więc prowadzić do konkluzji,

iż roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1 tego przepisu,

wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia prawomocnego uznania za zmarłego

w postępowaniu sądowym osoby, której świadczenia przysługiwały (por. cytowany przez Sąd I instancji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015r.,

II UK 144/14, LEX nr 1580160).

Faktem jest tymczasem, iż z wnioskiem o wypłatę niezrealizowanego świadczenia, przysługującego jej zmarłemu mężowi T. J. za okres od 1 stycznia 2005r. do 31 stycznia 2010r., skarżąca wystąpiła do organu rentowego w dniu 11 grudnia 2017r. Do wniosku dołączyła postanowienie Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 20 września 2017r. o stwierdzeniu nabycia spadku

po zmarłym T. J. oraz z dnia 23 października 2017r. o jego podziale

(I Ns 142/17).

Skoro więc bezsprzecznie przedmiotowy wniosek został złożony po upływie 12 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu zmarłego męża za zmarłego (co nastąpiło z dniem 17 listopada 2016r.), roszczenie skarżącej w przedmiocie wypłaty świadczeń niezrealizowanych do dnia śmierci T. J., tj. do ustalonej przez Sąd Rejonowy w Żorach daty 1 stycznia 2010r., z oczywistych względów wygasło, czyniąc jej wszelkie żądania w tym zakresie bezpodstawnymi.

Zauważyć należy, iż dołączenie do wspomnianego wniosku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym mężu o dziale owego spadku, zdaje się wskazywać na wywodzenie przez K. J. uprawnień do objętych sporem świadczeń z faktu dziedziczenia, w sytuacji, gdy omawiany art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi samodzielną podstawę tego rodzaju uprawnień, w istocie dotyczących praw, które z mocy art. 922 § 2 k.c. nie podlegają dziedziczeniu.

Nadto, nie sposób zgodzić się z apelującą, iż już w lutym 2017r. podjęła działania o przyznanie świadczeń w związku ze śmiercią męża, a właściwie w związku z uprawomocnieniem się postanowienia o uznaniu męża za zmarłego.

Jak wskazano bowiem wyżej, postanowienie o uznaniu męża za zmarłego uprawomocniło się już w dniu 17 listopada 2016r.

Nadto, w dniu 1 marca 2017r. do organu rentowego wpłynął jedynie wniosek ubezpieczonej o rentę rodzinną po zmarłym mężu, w rozpoznaniu którego decyzją z dnia 28 marca 2017r. przyznano jej prawo do przedmiotowego świadczenia, poczynając od 1 marca 2017r. - na stałe.

Wbrew przy tym twierdzeniom skarżącej, organ rentowy nie jest zobowiązany do każdorazowego informowania potencjalnego świadczeniobiorcy o wszystkich wynikających z obowiązujących przepisów prawa możliwości przyznawania świadczeń, a jedynie tych, do których potencjalne prawo wynika z charakteru wnioskowanego świadczenia bądź złożonych dokumentów, czy też innych ujawnionych w momencie składania wniosku okoliczności faktycznych i prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997r., II UKN 59/96, OSNP 1997, nr 18, poz. 353 oraz z dnia 28 listopada 2011r., I UK 130/11, LEX nr 1129317).

Zwraca przy tym uwagę fakt, iż we wniosku o rentę rodzinną K.

J. podała, iż do dnia śmierci męża wspólnie zamieszkiwali i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, choć jak wynika z treści odwołania w niniejszej sprawie, T. J. miał zaginąć w niewyjaśnionych okolicznościach już w 1995r.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny uznając apelację ubezpieczonej na bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r., poz. 265).

/-/SSA G. Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA A. Grymel /-/SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP